



W szponach rugby



Polska – Litwa

mecz Rugby Europe Trophy

Gdynia, 16.11.2024

opracowanie:

Grzegorz Bednarczyk – www.wszponachrugby.pl



Przed meczem

Wracamy na poziom Trophy w rozgrywkach Rugby Europe International Championships po dwóch sezonach nieudanej przygody na wyższym poziomie. Wcześniej spędziliśmy tam aż trzynaście kolejnych sezonów, ale po tych dwóch latach wracamy do zmienionej rzeczywistości – z pięciu rywali, z którymi mierzyliśmy się tutaj w sezonie 2021/22 pozostał tylko jeden znajomy (nasz najbliższy rywal, Litwa). Kolejni przeciwnicy naszej reprezentacji to ekipy, które dostały się na ten poziom z rozgrywek Conference w ciągu kilku ostatnich lat (z jednym z nich, Luksemburgiem, nie graliśmy jeszcze nigdy).

Wkraczamy do gry jako ostatnia drużyna w stawce, mając naprzeciwko Litwinów rozgryanych już dwoma spotkaniami o punkty rozegranymi w ciągu ostatnich trzech weekendów. Polacy od marca, czyli od czasu ostatniej kampanii na poziomie Championship (którą skończyli z kompletem porażek na koncie) zagrali jeden sparing wewnętrzny. Mecz z Litwą będzie w tej sytuacji trudnym testem dla naszej kadry, która pierwszy raz zagra o pełną stawkę pod wodzą nowego sztabu trenerskiego. W tej sytuacji spotkanie będzie testem w pełnym znaczeniu tego słowa – zmieniona drużyna, nowe pomysły, inna taktyka, wszystko testowane na żywo, w starciu o punkty.

Zmiany w drużynie zresztą mamy naprawdę spore – Kamil Bobryk i Tomasz Stępień bardzo mocno ograniczyli zaciąg zagraniczny (tylko jeden zawodnik w składzie na Litwę, trzech w kadrze – korzystali jednak też z tego, że kilku graczy reprezentacji w międzyczasie przeniósł się z klubów z zachodniej Europy do kraju). Postawili na kadrę składającą się w większości z zawodników pochodzących z trzech czołowych w tym momencie klubów Ekstraligi – Pogoni Awenty Siedlce, Orlen Orkana Sochaczew i Energi Ogniwa Sopot. W składzie mamy młodą pierwszą linię młyna i aż pięciu debiutantów (w tym naturalizowany reprezentant Jonathan O’Neill, który od pięciu lat nieprzerwanie grał w Ekstralidze). Tylko trzech zawodników powtarza się w wyjściowej piętnastce z ostatniego meczu z tym samym rywalem sprzed dwóch i pół roku (a tylko ośmiu w całym składzie).

Przeciwko Polakom staje ekipa złożona niemal w stu procentach z zawodników pięciu litewskich drużyn występujących w Baltic Top League. Sporo w niej doświadczonych zawodników, a i znajdziemy tu dwie gwiazdy: specjalizującego się w siódmkach Jonasa Mikalčiusa, który m.in. zdobył mistrzostwo Francji z Monaco (ma na koncie też mistrzostwo Polski z Tytanem Gniezno) oraz grającego trenera (trzeci mecz w roli szkoleniowca i drugi na boisku) Karolisa Navickasa, byłego gracza zawodowych klubów francuskich, w tym Bordeaux i Provence.

Historia wskazuje na nas. Z Litwinami zawsze wygrywaliśmy. Zresztą, w ciągu ostatnich dwóch dekad rzadko zdarzały się przypadki, aby któryś z naszych tegorocznych rywali z Trophy był klasyfikowany w REIC na wyższym miejscu niż my (Litwini tylko raz, w czasie pandemii, gdy przeskok nas w tabeli zawdzięczał walcownikowi). Jednak historia historią, statystyka statystyką, a żaden z naszych rywali nie podda się bez walki i każdy z nich marzy o awansie do Championship. Najgroźniejsi z nich wydają się jednak nie nasi sobotni rywale z Litwy, ale ekipy, z którymi zagramy na wyjazdach – Szwedzi, z którymi zmierzymy się w przyszłym roku, i Czesi, z którymi zagramy za tydzień na wyjeździe, a których kadra korzysta z gry Bohemia Rugby Warriors w Rugby Europe Super Cup (może i nie ma grania w tych rozgrywkach za wiele, ale znacznie to lepsze niż nic). Tym bardziej ten mecz trzeba wygrać.

Rugby Europe Trophy

Zasady rozgrywek RET są proste: sześć zespołów, grają każdy z każdym, bez rewanżów, a zatem połowa drużyn gra dwa mecze na swoim boisku i trzy wyjazdowe, a druga połowa odwrotnie. Polacy znaleźli się w grupie tych drużyn, które u siebie zagrają tylko dwa razy. Stawką jest awans na poziom Championship – aby go wywalczyć trzeba jednak zagrać dwa dobre sezony, bo nagrodzona nim zostanie najlepsza drużyna zgodnie ze skumulowanymi wynikami z tego i z kolejnego roku rozgrywek. Spadek za to nastąpi już w tym roku – wymiana najstarszej drużyny RET i najlepszej drużyny z poziomu Conference jest realizowana po każdym sezonie.

W końcowej tabeli liczą się przede wszystkim punkty meczowe, przyznawane zgodnie z następującymi zasadami: zwycięzca meczu otrzymuje 4 punkty, przegrany nie otrzymuje nic, a w przypadku remisu każda z ekip otrzymuje po 2 punkty. Do tego dorobku doliczane są punkty bonusowe: dla zwycięzcy, jeśli zdobędzie o trzy przyłożenia więcej od przeciwnika, oraz dla przegranej, jeśli poniesie porażkę nie więcej niż 7 punktami.

Jeśli liczba punktów meczowych (wraz z bonusami) w tabeli jest identyczna dla dwóch drużyn, decyduje bilans bezpośrednich spotkań: liczba zdobytych punktów meczowych, a jeśli ta jest równa – liczba zdobytych przyłożeń. Jeśli nadal mamy identyczne wyniki decydują kolejno: różnica punktów we wszystkich meczach, liczba zdobytych przyłożeń we wszystkich meczach i wreszcie liczba zdobytych punktów. Jeśli liczba punktów meczowych w tabeli jest identyczna dla więcej niż dwóch drużyn, bilans bezpośrednich spotkań nie jest uwzględniany.

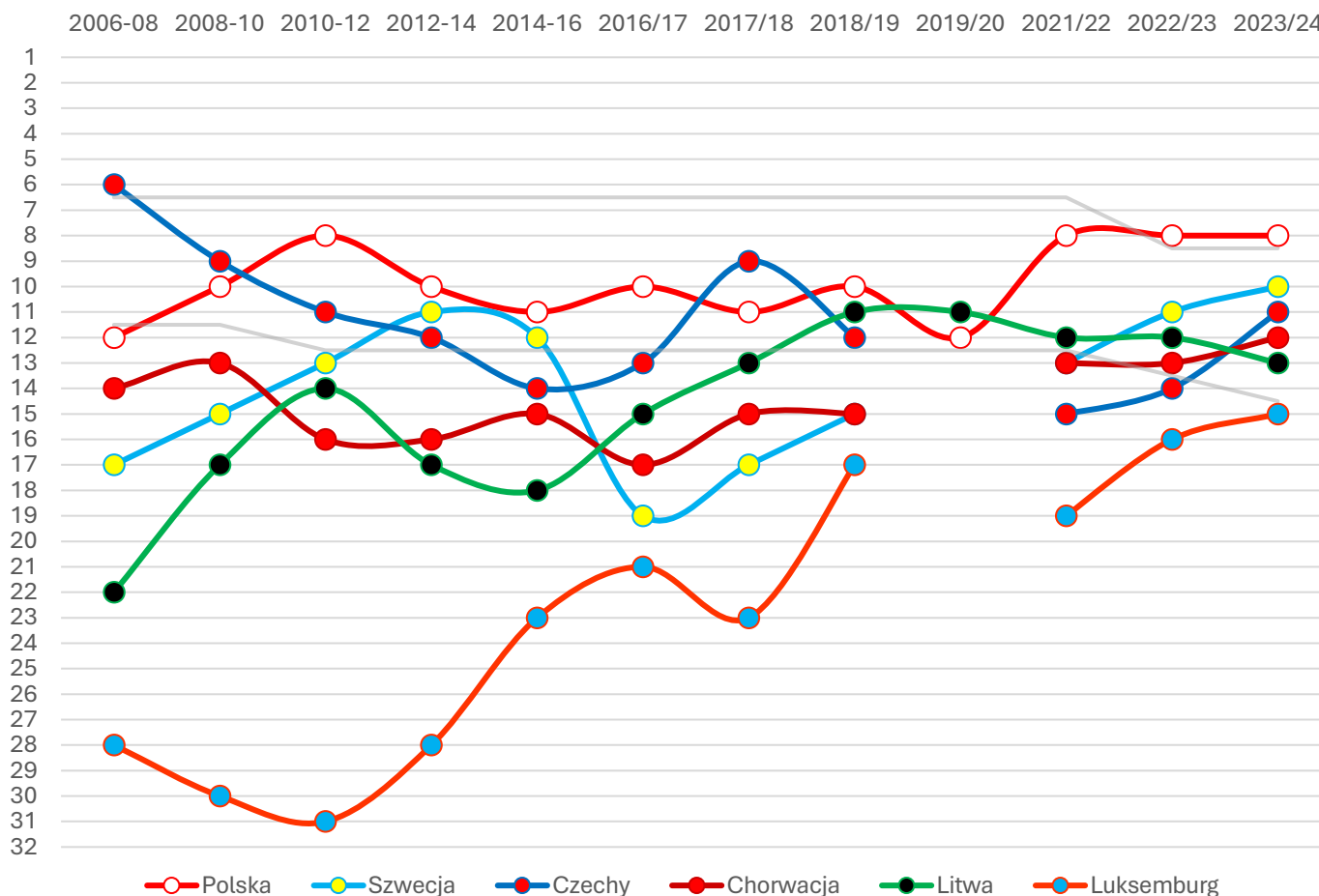
Kalendarz gier sezonu 2024/2025

25.10.2024	Litwa	47:20	Luksemburg
25.10.2024	Szwecja	22:16	Czechy
2.11.2024	Litwa	19:46	Szwecja
9.11.2024	Czechy	49:26	Chorwacja
16.11.2024	Polska		Litwa
16.11.2024	Chorwacja		Szwecja
23.11.2024	Chorwacja		Litwa
23.11.2024	Czechy		Polska
30.11.2024	Luksemburg		Chorwacja
22.02.2025	Polska		Chorwacja
8.03.2025	Czechy		Luksemburg
29.03.2025	Litwa		Czechy
29.03.2025	Luksemburg		Szwecja
5.04.2025	Luksemburg		Polska
11.04.2025	Szwecja		Polska

Tabela rozgrywek sezonu 2024/2025

Poz	Drużyna	Zwycięstwa	Remisy	Porażki	Punkty	Przyłożenia	Bonusy	Punkty
1	Szwecja	2	0	0	68:35	9:5	1	9
2	Czechy	1	0	1	65:48	8:7	1	5
3	Litwa	1	0	1	66:66	8:8	1	5
4	Chorwacja	0	0	1	26:49	4:6	0	0
5	Luksemburg	0	0	1	20:47	2:5	0	0
---	Polska	0	0	0	0:0	0:0	0	0

Lokaty uczestników RET w poprzednich sezonach rozgrywek Rugby Europe (od 2006)



Rugby na Litwie

Rugby pojawiło się na Litwie (stanowiącej wtedy jedną z republik związkowych ZSRR) na przełomie lat 50. i 60. XX w. W okresie przynależności do Związku Radzieckiego Litwini nie odgrywali w tym sporcie na poziomie ogólnokrajowym żadnej poważniejszej roli. Po odzyskaniu niepodległości reprezentacja kraju pojawiła się na arenie międzynarodowej w 1993, po przyjęciu federacji litewskiej do FIRA. W pewnej chwili zrobiło się o niej głośno w rugbyowym świecie: przez niemal cztery lata, od jesieni 2006 do wiosny 2010, zanotowała serię 17 kolejnych zwycięstw, bijąc wcześniejszy rekord dzierżony wspólnie przez rugbyowe potęgi, Nową Zelandię i Południową Afrykę. Oczywiście, przeciwników miała zdecydowanie słabszych niż tamte dwie nacje, jednak passa robiła wielkie wrażenie. Litwinów tym bardziej cieszyła, że dała im szansę gry w play-off kwalifikacji strefy europejskiej do Pucharu Świata w 2011. Pokonali tam Izrael i wyżej notowaną Holandię, ale ostatecznie w przedostatniej rundzie ulegli Ukrainie (16:27).

W rozgrywkach organizowanych przez FIRA pierwszy raz wzięli udział w 1993. Długo przegrywali, aż w 1997 pokonali 25:23 Łotwę. Wspomniana czteroletnia passa zwycięstw pozwoliła Litwie awansować z piątego poziomu rozgrywek Europejskiego Pucharu Narodów (3B) w 2006 na trzeci (2A) w 2010 oraz podskoczyć o prawie 40 miejsc w światowym rankingu. Na trzecim poziomie zaczęła też rozgrywki uruchomionego w 2016 REIC (Conference 1 North), a w 2018 awansowała na drugi, do Rugby Europe Trophy. Sukcesów tu jednak nie odnosiła – w pięciu sezonach czterokrotnie była przedostatnia, a raz ostatnia.

Najbardziej znany litewski rugbysta to chyba Karolis Novickas, który w sezonie 2012/2013 występował we francuskim Bordeaux-Bègles w zawodowej lidze francuskiej Top 14, nieco dłużej zagościł potem w klubach na drugim poziomie ligowym, a w końcu wrócił do Litwy i jest obecnie trenerem kadry. Jakiś czas temu w rugbywej elicie pojawił się wychowany w Anglii Matas Jurevičius – był graczem London Scottish, a w 2020 podpisał kontrakt z Harlequins. Ten gracz jednak nigdy barw Litwy nie reprezentował, dostawał natomiast zaproszenia na zgrupowania angielskich młodzieżówek. Epizody w barwach Harlequins i Scottish zaliczył też Jonas Mikalčius, który najbardziej błyszczał jednak w siódmkach – m.in. zaliczając występy w ekipie Monako, z którą w 2022 zdobył mistrzostwo Francji. A litewski ślad (obie babcie pochodzące z terenu Litwy) znajdziemy także u znakomitego dawnego sędziego z RPA, uczestnika 4 Pucharów Świata, Jonathana Kaplana, który w wieku 57 lat poprowadził ostatni finał Baltic Top League.

Litewska liga powstała jeszcze w czasach radzieckich – podobnie jak w innych republikach związkowych ZSRR. Mistrzowie kraju mieli szansę walczyć o tytuł mistrza ZSRR, ale litewskie kluby nigdy większych sukcesów w tych rozgrywkach nie odnieśli. Tylko raz, w 1969, litewska drużyna (Geležinis vilkas z Wilna) zameldowała się w Wyższej Lidze i zajęła w niej ostatnie, ósme miejsce (odniosła wówczas jedno zwycięstwo: skromne 3:0 nad Lokomotiwem Tbilisi).

Pierwszym mistrzem Litewskiej SRR została w 1963 drużyna Banga z Kowna. Kownianie zresztą zdominowali pierwsze lata istnienia mistrzostw – kluby z tego miasta zajmowały wszystkie miejsca na podium przez pierwszych sześć ich edycji, a do 1979 zajmowały co najmniej dwa medalowe miejsca. Tytułami mistrzowskimi wymieniali się Banga (rozwiązana przez macierzystą fabrykę w 1970, gdy zajęła ostatnie miejsce w rozgrywkach), Politechnika, Staklės, Lokomotyvas, ale od 1969 do 1978 pięciokrotnie oddały tytuł drużynom wileńskim (Geležinis vilkas, Plienas i Inžinerija). W latach 80. mistrzostwa zdominował klub Vairas z Szawli – to niewielkie miasto stało się odtąd dominującym ośrodkiem litewskiego rugby. Po uzyskaniu niepodległości Vairas nadal dzielił i rządził: w okresie od 1990 do 2013 tylko dwukrotnie musiał uznać wyższość innej drużyny (w 1996 Gilėnai Poniewież, a w 2006 innej drużyny z Szawli, BaltRexu). Po 1996 Litwa nie miała ani jednego mistrza spoza Szawli, a w ostatnich latach BaltRex i Vairas wymieniają się tytułami mistrzowskimi. Ostatnim, tegorocznym mistrzem jest BaltRex, dla którego to siódmy tytuł w historii. Rekordzistą jest Vairas z 35 mistrzostwami kraju, z czego 27 w czasach Litwy niepodległej. W ostatnich latach najbliższej rzucenia szawelskich zawodników z najwyższego stopnia podium byli kowieńscy Ažuolas, jednak nie sięgnęli po więcej niż wicemistrzostwo. W ostatnim sezonie udało się im jedynie zapobiec zajęciu przez drużyny z Szawli wszystkich miejsc na podium (zajęli trzecie miejsce po wygranej z RK Szawle).

W ostatnich latach rozgrywki ligowe prowadzone są na dwóch poziomach: wyższy stanowi Baltic Top League (początkowo nazywana Top Lygą), niższy I liga. W Top Lydze od 2007 brały udział pojedyncze drużyny z Łotwy i choć kilka lat temu ją przemianowano, nadal rozgrywki organizuje federacja litewska. W 2021 ligę poszerzono z sześciu do ośmiu drużyn – grało w niej sześć ekip z Litwy i dwie z Łotwy. Najpierw rozgrywano fazę grupową (dwie grupy po cztery zespoły, w każdej mecze każdy z każdym bez rewanżów), a potem play-off rozpoczynający się od półfinałów (na każdym etapie, łącznie z finałami, w formie dwumeczów). W ostatnim sezonie jedna z litewskich ekip z rozgrywek wypadła, w stawce zostało siedem drużyn, w związku z czym zrezygnowano z podziału na grupy w fazie zasadniczej. I choć w lidze dominują Litwini, to łotewskie drużyny potrafią w niej namieszać – Livonia Garkalne z przedmieść Rygi przed dwoma laty została jej wicemistrzem, a wcześniej zarówno Livonii, jak i ekipie Miesnieki z Rygi, zdarzało się sięgać po brązowe medale. W tym roku było nieco gorzej – dwie łotewskie drużyny zajęły dwa ostatnie miejsca w stawce. W I lidze z kolei dominują rezerwy drużyn z Szawli.

Ostatnie mecze Litwy (od 2021)

Data	Miejsce	Rozgrywki	Przeciwnik	Wynik
23.10.2021	Szawle	RET	Ukraina	37:39

Pokonana niedawno przez nas Ukraina wybrała się do Szawli na mecz z Litwą. Goście tym razem zagrali bez zawodników z Ekstraligi, jednak mimo to odnieśli zwycięstwo. W meczu padło aż 11 przytożeń, a walka o wygraną trwała do ostatniej minuty. Ukraińcy świetnie zaczęli mecz – dzięki dwóm przytożeniom po 10 minutach prowadzili 12:0. Litwini zaczęli się jednak odgryzać i w ciągu kolejnych 20 minut to oni zdobyli kolejne 15 punktów (m.in. dwa przytożenia Donatasa Trumpicksa) i wyszli na prowadzenie. Później drużyny zdobywały przytożenia na zmianę i na przerwę z przewagą dwóch punktów (22:24) schodzili goście. Z ich dorobku aż 19 punktów zdobył Oleh Kosariew, który zanotował na swoim koncie w ciągu pierwszych 40 minut hat-trick przytożeń. Początek drugiej połowy lepszy mieli Litwini, którzy zdobyli 10 punktów,

ale kolejny kwadrans należał do gości i na 15 minut przed końcem Ukraina prowadziła 39:32. Litwa do końca walczyła o zmianę wyniku, jednak przyłożenie zdołała zdobyć dopiero w ostatniej akcji meczu (drugi raz w tym meczu przyłożył skrzydłowy Jonas Mikalcus). Podwyższenie na wagę remisu Eimantasa Bagarauska z niebyt trudnej pozycji okazało się minimalnie chybione i gospodarze przegrali 37:39 – musieli się zadowolić jedynie punktem bonusowym.

30.10.2021	Szawle	RET	Niemcy	16:46
------------	--------	-----	--------	-------

Bardzo mocno zaczęli swój udział w Rugby Europe Trophy Niemcy. Zagrali w Szawlach przeciwko Litwie, która niedawno minimalnie i nieco pechowo uległa Ukrainie. I choć to Litwini zaczęli spotkanie od prowadzenia 6:0, na boisku od początku przeważali goście. W 20. minucie przewagę zamienili wreszcie na przyłożenie i w pierwszej połowie uzbierali ich w sumie trzy, prowadząc do przerwy 19:9. W drugiej połowie szybko zrobiono się 27:9 i choć Litwini zmniejszyli straty dzięki przyłożeniu, do końca meczu punktowali już tylko Niemcy, którzy wygrali spotkanie z bonusem (i aż siedmioma przyłożeniami na koncie) 46:16.

13.11.2021	Nyon	RET	Szwajcaria	28:20
------------	------	-----	------------	-------

Szwajcaria trochę nieoczekiwanie start w tym sezonie RET zaczęła od porażki na własnym terenie z Litwą. W pierwszej połowie padło tylko jedno przyłożenie i zdobyli je Litwini: po fatalnym błędzie Szwajcarów na własnej połowie. I do przerwy było 3:13 (w ostatniej akcji goście wybroniли się pod swoimi słupami), zaraz po przerwie 3:16, a potem nawet 6:21. Dopiero na 20 minut przed końcem gospodarze zaczęli odpowiadać i po dwóch przyłożeniach było 20:21. Zostało jeszcze parę minut, Szwajcarzy chcieli pójść za ciosem, ale ostatnie słowo należało do Litwinów: w ostatniej akcji przechwycili podanie Szwajcarów w połowie boiska, zdobyli trzecie przyłożenie i wygrali 28:20 – a gospodarze nie zdobyli nawet punktu bonusowego, który odebrało im skuteczne podwyższenie. Dla Litwinów to pierwsze zwycięstwo w trzecim meczu.

13.03.2022	Kłajpeda	tow.	Łotwa	46:17
26.03.2022	Szawle	RET	Belgia	17:29

Za nami przedostatni w tym sezonie mecz Rugby Europe Trophy – pomiędzy Litwą i Belgią. W sobotnim meczu Belgowie mogli zwycięstwem przypieczętować swój triumf w RET, a Litwini – zachować szansę na awans. Swój cel osiągnęli goście, a Litwini ponieśli trzecią porażkę w sezonie. Co prawda Litwini w porównaniu do jesieni byli wzmocnieni wracającym kapitanem drużyny, a także naturalizowanym nabytkiem z Fédérale 1, pochodzącym z Argentyny – obrońcą Pedro Soto. Z kolei Belgowie na boisku pojawili się w składzie nieco słabszym niż przeciwko Polsce, z kilkoma debutantami. Litwini wykorzystali w pierwszej połowie silny wiatr wiejący na ich korzyść i po czterech karnych Soto (u którego było jednak widać brak zgrania z drużyną) prowadzili 12:7. Po przerwie, gdy grali pod wiatr, nie było już tak różowo – Belgowie zdobyli trzy kolejne przyłożenia i choć Litwini wreszcie odpowiedzieli tym samym, ostatecznie przegrali 17:29. W przyłożeniach było 1:4, więc Belgowie zdobyli też punkt bonusowy.

9.04.2022	Gdynia	RET	Polska	10:43
-----------	--------	-----	--------	-------

Po trzech zwycięstwach jesienią i porażce z Belgią przed paroma tygodniami nadszedł decydujący moment – potrzebowaliśmy pięciu punktów w ostatnim meczu z Litwą. Z tym przeciwnikiem dotąd zawsze wygrywaaliśmy, ale presja była bardzo duża – wygrana z przewagą trzech przyłożeń nigdy nie jest oczywistością. Trener Chris Hitt zaskoczył składem: zobaczyliśmy trzecią linię młyna zestawioną z graczy, z których żaden nigdy nie grał w reprezentacji w tym miejscu (dwóch całkowitych debutantów z Wysp Brytyjskich: Kay Minkiewicz z Anglii oraz Kacper Palamarczuk z Irlandii, a także Vaha Halaifonua, dotąd grający przecież na środku ataku). Kolejnym debutantem był rezerwowy młynarz z Anglii, Ethan Sikorski. Na pozycji łącznika ataku znalazł się natomiast Dawid Banaszek – po trzech latach przerwy i zaledwie jednym rozegranym spotkaniu w lidze. Brakowało graczy z Francji (tam kończy się sezon ligowy, przyjechał tylko Quentin Cieslinski), cieszył pierwszy występ w reprezentacji za kadencji Chrisa Hitta Grzegorza Szczepańskiego. Skład zatem był zaskakujący, ustawienie nietypowe. W przeciwieństwie do rywali, którzy rosad w zestawieniu mieli niewiele (największe dotyczyły filarów).

Mecz musieliśmy wygrać z przewagą trzech przyłożeń i od początku walczyliśmy właśnie o nie – sporo było kopów na zyskanie terytorium, także z karnych nie kopaliśmy na słupy. Zmiany w młynach w obu reprezentacjach wyszły zdecydowanie na dobre naszej drużynie: zdecydowanie dominowaliśmy nad rywalami w tym elemencie gry, a trzy przyłożenia zdobyli gracze właśnie nowo zestawionej trzeciej linii. Zaczął debutant Palamarczuk po zaciętej walce na linii.

Na to przyłożenie Litwini odpowiedzieli jeszcze szybką akcją zakończoną przyłożeniem skrzydłowego Domantasa Bagużisa, ale na kolejne nasze zdobycze punktowe w tej połowie już nie: w 20. minucie żóttą kartkę zobaczył jeden z litewskich filarów (zaskakująco wcześnie, bo po drugim skręceniu młyną na 5 m), a moment później prowadziliśmy już 12:5 (trzeci błąd rywali w młynie dał nam karne przyłożenie). Potem, nadal w przewadze, przyłożenie zdobył dla nas Vaha Halaifonua (znów po walce na linii pola punktowego), a przed końcem pierwszej połowy kolejne dorzucił Michał Haznar po szybkiej akcji lewym skrzydłem (takich akcji po tej stronie było więcej, jednak dopiero ta skończyła się punktami). Do przerwy prowadziliśmy zatem 26:5 i mieliśmy wymarzoną przewagę trzech przyłożeń nad przeciwnikiem.

W drugiej połowie przewagę udało się nie tylko utrzymać, ale powiększyć. Litwini szybko zrobili zmiany w pierwszej linii młyną, jednak w niczym to nie poprawiło ich sytuacji w dyktowanych fragmentach gry. Już po paru minutach Michał Krużycki wykorzystał lukę w obronie Litwinów po aucie (którzy chcieli zastawić pułapkę na naszego maula), 10 minut później przyłożył Krystian Pogorzelski, którego nikt nawet nie próbował powstrzymać po odwróceniu kierunku polskiej akcji przez Banaszka, a po niespełna 20 minutach było już 43:5 (a w przyłożeniach 7:1) po kolejnym błędzie Litwinów i przyłożeniu Halaifonuy, który przeszedł przez przegrupowanie. W ostatnich 20 minutach obraz gry nieco się wyrównał. Żóttą kartkę zobaczył Haznar, a kilka minut później Cieslinski (oba zdaje się za nieszczęśliwe szarże). Grając w podwójnym osłabieniu straciliśmy przyłożenie, które znowu Litwini zdobyli na swoim prawym skrzydle. Jednak choć zawodnika brakowało nam do samego końca i zaczęliśmy mieć kłopoty w młynie, Litwini już nic więcej w tym meczu nie uzyskali i wygraliśmy 43:10.

Choć byliśmy faworytami tego meczu, obawialiśmy się go – cel był tak blisko i głupio było wypuścić awans z rąk. Na szczęście dominowaliśmy w młynie, wykorzystywaliśmy błędy rywali, a wysokie zwycięstwo dało nam drugie miejsce Rugby Europe Trophy i wymarzony awans do Rugby Europe Championship.

5.11.2022	Szawle	RET	Ukraina	39:20
-----------	--------	-----	----------------	-------

Dwa mecze odbyły się na poziomie Trophy, gdzie po raz pierwszy w tym sezonie na boisku wybiegli Litwini i Szwajcarzy. I obie te reprezentacje odniosły pewne zwycięstwa. Litwini grali z Ukrainą i pokonali ją 39:20. Gospodarze szybko wyszli na prowadzenie 17:0, ale Ukraińcy odrabiali straty i do przerwy było tylko 20:17, a po przerwie byli bliscy wyjścia na prowadzenie. Jednak pod koniec znów Litwini przycisnęli rywali i wywalczyli przewagę trzech przyłożeń, dającą im punkt bonusowy (choć w samej końcówce rywale byli bliscy jego odebrania).

12.11.2022	Lozanna	RET	Szwajcaria	6:45
25.03.2023	Szawle	RET	Chorwacja	37:39

Na poziomie Trophy niespodzianka: beniaminek, Chorwacja, pokonała na wyjeździe będących faworytami meczu Litwinów. Pierwsze przyłożenie padło łupem gości, ale potem Chorwaci zdobywali punkty tylko z karnych, a Litwini czterokrotnie przyłożyli piłkę i do przerwy prowadzili 27:14. Długo nie zanosilo się, aby gospodarze mogli wypuścić zwycięstwo z rąk – jeszcze na kwadrans przed końcem było 30:17. W końcówce jednak Chorwacja zdobyła trzy przyłożenia i wyszła na prowadzenie 36:30. Litwini odpowiedzieli kolejnym przyłożeniem na skrzydle i mimo trudnej pozycji podwyższyli na 37:36. Chorwatom starczyło jednak czasu na wznowienie i wywalczenie karnego 40 m od słupów. Jason Newton trafił i Chorwaci wygrali 39:37. Dla Chorwatów to pierwsza wygrana, ale pozostali na ostatnim miejscu w grupie. Warto zwrócić uwagę na występ litewskiego młynarza Tomasa Zibolisa – 50. mecz w kadrze w wieku 41 lat.

1.04.2023	Szawle	RET	Szwecja	15:18
-----------	--------	-----	----------------	-------

Na swoim terenie, w Szawlach, drugi tydzień z rzędu grała reprezentacja Litwy i znowu nieoczekiwanie przegrała z beniaminkiem na tym poziomie – tym razem uległa Szwedom 15:18. Do przerwy Litwini zdobyli więcej przyłożeń od rywali, ale i tak przegrywali 12:13. Po przerwie Szwedzi dorzucili swoje drugie przyłożenie. Litwini zmniejszyli stratę do trzech oczek dzięki karnemu 20 minut przed końcem, a potem walczyli o wygraną. Byli bliscy przyłożeń, a w ostatniej akcji meczu zdecydowali się zamienić karnego na kop na słupy ze stosunkowo łatwej pozycji (wewnątrz pola 22 m, blisko osi boiska), ale Donatas Vilimavicius spudłował. Warto zwrócić uwagę, że na boisku mieliśmy polską międzynarodową trójkę sędziowską (jak donosi Tomasz Jarowicz – pierwszą w historii): Łukasz Jasiński, Dominik Jastrzębski i Bartłomiej Gwozdecki.

4.11.2023	Makarska	RET	Ukraina	32:14
-----------	----------	-----	----------------	-------

Ukraina przegrała z Litwą 14:32 (Ukraińcy już kolejny sezon z konieczności rozgrywają domowe mecze w Chorwacji; w składzie zabrakło im Antona Szaszera czy Witalija Kramarenki, którzy w ten weekend zdobywali przyłożenia na ligowych boiskach).

11.11.2023	Kowno	RET	Szwajcaria	17:31
------------	-------	-----	-------------------	-------

W Kłajpedzie mierzyły się dwie ekipy, które miały na koncie po jednym zwycięstwie – Litwa uległa Szwajcarii 17:31, a zwycięzcy objęli prowadzenie w grupie. Co prawda to Litwini zdobyli pierwsze przyłożenie (dopiero w ostatniej akcji pierwszej połowy), ale w ostatniej półgodzinie Szwajcarzy odpowiedzieli aż czterema.

25.11.2023	Praga	RET	Czechy	24:34
------------	-------	-----	---------------	-------

W rozgrywkach Rugby Europe International Championships rozegrano ostatni jesienią mecz na poziomie Trophy. Mierzyli się nasi sąsiedzi – Czesi i Litwini. Gospodarze szybko wyszli na prowadzenie 14:0, ale na początku drugiej połowy stracili je i zrobiło się 14:18. Na boisku w drugiej połowie zrobiło się biało, a w końcówce Czesi zdolali przeważać szalę na swoją korzyść i wygrać spotkanie 34:24.

16.03.2024	Zagrzeb	RET	Chorwacja	22:27
------------	---------	-----	------------------	-------

Chorwacja grała z Litwą i wygrała spotkanie 37:22, choć początek nie był po myśli gospodarzy (pierwszy przyłożenie stracili po 12 sekundach gry) i o zwycięstwie zdecydowała druga połowa.

23.03.2024	Szawle	RET	Szwecja	8:27
------------	--------	-----	----------------	------

Ostatni raz na boisko wybiegli Litwini i przegrali – 8:27 ze Szwedami (tu wynik był na styku do 45. minuty).

25.10.2024	Szawle	RET	Luksemburg	47:20
------------	--------	-----	-------------------	-------

Jako pierwsi wybiegli na boisko w Szawlach nasi najbliżsi rywale, Litwini, oraz beniaminek na tym poziomie, Luksemburg, a polskim akcentem była trójka sędziowska z Adrianem Pawlikiem z gwizdkiem (cieszy kolejna europejska przygoda naszych sędziów). Nasi sąsiedzi wygrali 47:20 i od początku mieli przewagę. Co prawda początkowo prowadzili po karnych tylko 6:3 (marnując świetną szansę na przyłożenie), a potem to goście jako pierwsi przyłożyli piłkę, ale jeszcze przed przerwą gospodarze wyprowadzili dwie skuteczne akcje i prowadzili 20:10. Druga połowa znowu zaczęła się od wymiany karnych (goście próbowali nawet drop goala) i zrobiło się 26:13. Przyłożenia zaczęły padać dopiero gdy goście zobaczyli drugą żółtą kartkę. Zastużona wygrana Litwinów, ale i Luksemburczycy mieli swoje momenty.

2.11.2024	Szawle	RET	Szwecja	19:46
-----------	--------	-----	----------------	-------

W Rugby Europe International Championships mieliśmy kolejne spotkanie na „naszym” poziomie Trophy – Litwini drugi weekend z rzędu zagrali w Szawlach i w starciu ze Szwedami liczyli na powtórzenie wyniku z meczu z Luksemburgiem. Ale Szwedzi też przed tygodniem wygrali i to oni kontynuowali swoją passę. Co prawda to gospodarze zdobyli pierwsze przyłożenie w spotkaniu, ale Szwedzi odpowiedzieli tym samym, a po 10 minutach gry w przewadze prowadzili już 19:7. Przed przerwą dorzucili jeszcze dwa karne i po pierwszej połowie wygrywali 25:7. A po przerwie kontynuowali punktowanie: jedno przyłożenie zaraz po gwizdku, a potem drugie po dłuższym okresie ataków Litwinów, wybiły gospodarzom z głowy marzenia o zwycięstwie – na pół godziny przed końcem zrobiło się już 39:7. Dwa przyłożenia Litwinów w końcówce niewiele już zmieniły, tym bardziej, że i Szwedzi zapunktowali, zapisując na swoje konto także punkt bonusowy. A obrazkiem z meczu jest ta 50-metrowa akcja szwedzkiego filara Ale Lomana: <https://x.com/i/status/1853070266915557664>.

Poprzednie mecze Polski z Litwą

data	miejsce	wynik	punkty dla Polski
10.04.1991 (nieoficjalny)	Puck	18:4	J. Hodura 6, S. Hodura 4, Bernat 4, Morus 4
17.04.1999 (towarzyski)	Pruszcz Gdański	91:7	Wróbel 21, Baraniak 20, Więciorek 10, Szewczuk 10, Jermakow 8, Szwichtenberg 7, Jerys 5, Rogowski 5, Fedorowicz 5
3.11.2018 (REIC)	Łódź	33:0	Piotrowicz 16, Adamski 7, M. Plichta 5, Pogorzelski 5

9.04.2022 (REIC)	Gdynia	43:10	Halaifonua 10, Banaszek 6, Fidler 5, Haznar 5, Krużycki 5, Pogorzelski 5, karne przyłożenie 7
---------------------	--------	--------------	---

Oficjalnie dotąd graliśmy z Litwą tylko trzykrotnie, ponadto raz nieoficjalnie – jeszcze przed uznaniem jej niepodległości przez większość krajów na świecie, w tym Polskę, i przed przyjęciem tamtejszej federacji do FIRA. Nieoficjalnych spotkań mogło być zresztą więcej. Jak donosi nieoceniony Jacek Wierzbicki, reprezentacja Polski Północnej zagrała z reprezentacją Litewskiej SRR dwukrotnie w październiku 1967 i dwukrotnie przegrała (3:29 i 15:16). W 1991 odbył się też jeszcze jeden mecz na Wybrzeżu, prawdopodobnie w Słupsku, ale ekipę po naszej stronie trudno było uznać za reprezentację (było 12:4). Podobnie było w 1993 w Sochaczewie, gdy Litwini wygrali 24:5 (punkty dla nas zdobył M. Parjaszewski). Z kolei wiosną 2020 mieliśmy grać oficjalnie – w ramach Rugby Europe Trophy. Ten mecz się nie odbył, ale w rugbyowych annałach zapisano wynik 25:0 dla Litwy (RE orzekło walkower, ponieważ odmówiliśmy gry w wyznaczonym przez Litwinów terminie).

Dla nas najważniejszym z tych pojedynków był ostatni z nich – zwycięstwo w Gdyni dało nam awans do Rugby Europe Championship. Teraz od wygranej z Litwinami chcemy zacząć powrót do tych rozgrywek.

Poprzednie mecze reprezentacji Polski w Gdyni

data	przeciwnik	wynik	punkty dla Polski
28.03.1998	Belgia	30:10	Szymański 15, Grebasz 5, Janulewicz 5, Szewczuk 5
4.11.2000	Czechy	34:16	Grebasz 10, Bartoszewicz 5, Komisarczuk 5, Stachura 5, Urbanowicz 5, Szwichtenberg 4
28.04.2001	Łotwa	16:0	Baraniak 10, Urbanowicz 3, Szablewski 3
5.05.2001	Dania	32:14	Szablewski 12, Grebasz 5, Więciorek 5, Serafin 5, Potarowicz 5
6.04.2002	Niemcy	20:12	Lipkowski 10, Jurkowski 5, Urbanowicz 3, Szablewski 2
14.05.2002	Hiszpania	27:15	Fedorowicz 10, Szablewski 7, Lipkowski 5, Jurkowski 5
29.03.2003	Niemcy	15:37	Pisarek 5, Kraska 5, Urbanowicz 5
10.05.2003	Holandia	13:13	Pisarek 5, Jurkowski 5, Wróbel 3
11.10.2003	Szwecja	36:0	Wróbel 11, Wojacek 5, Sajur 5, Ruszkiewicz 5, Szostek 5, Hotowski 5
2.10.2004	Szwajcaria	20:15	Konieczny 10, Wilczuk 10
27.10.2007	Chorwacja	14:15	Buchało 9, Michałak 5
13.11.2010	Mołdawia	25:36	Banaszek 10, Beccuau 10, Siepielski 5
12.03.2011	Belgia	28:21	Chartier 18, Gargasson 5, Vaissière 5
30.03.2013	Ukraina	13:12	Chartier 8, Beccuau 5
13.11.2021	Niemcy	21:16	Piotrowicz 21
9.04.2022	Litwa	43:10	Halaifonua 10, Banaszek 6, Fidler 5, Haznar 5, Krużycki 5, Pogorzelski 5, karne przyłożenie 7
11.02.2023	Portugalia	3:65	Piotrowicz 3
18.02.2023	Belgia	21:15	Piotrowicz 11, Szwagrzak 5, Zeszutek 5
5.03.2023	Niemcy	18:23	Piotrowicz 8, Halaifonua 5, Wójtowicz 5
4.02.2024	Rumunia	8:20	Tebbatt 5, Piotrowicz 3

Mecze w latach 1998–2007 rozgrywano na dawnym Stadionie Miejskim. Od 2010 mecze odbywają się na Narodowym Stadionie Rugby.

Składy

Polska

pozycja	imię i nazwisko	rok urodzenia	klub	występy (punkty)	debiut
1	Jakub Wojtkowicz	1998	Sligo RFC (Irlandia)	5	4.02.2024 Rumunia
2	Dominik Mohyta	2002	Arka Gdynia	1	11.02.2023 Portugalia
3	Adam Lewandowski	2003	Orkan Sochaczew	3	4.02.2024 Rumunia
4	Aleksander Nowicki	1992	Pogoń Siedlce	16 (5)	7.04.2012 Belgia
5	Krystian Olejek	1999	Pogoń Siedlce	5 (5)	11.09.2021 Węgry
6	Siokivaha Halaifonua	1995	Pogoń Siedlce	15 (20)	11.09.2021 Węgry
7	Michał Mirosz	1989	Pogoń Siedlce	16	24.04.2010 Belgia
8	Piotr Zeszutek	1991	Ogniwo Sopot	34 (70)	13.04.2013 Mołdawia
9	Mateusz Plichta	1997	Ogniwo Sopot	24 (10)	18.02.2017 Portugalia
10	Wojciech Piotrowicz	1990	Ogniwo Sopot	26 (153)	20.11.2010 Niemcy
11	Kacper Wróbel	2002	Orkan Sochaczew	---	---
12	Daniel Gdula	1994	Pogoń Siedlce	21 (60)	24.09.2016 Ukraina
13	Jonathan O'Neill	1999	Orkan Sochaczew	---	---
14	Szymon Sirocki	1990	Arka Gdynia	16 (10)	7.09.2013 Szwecja
15	Łukasz Korneć	2002	Pogoń Siedlce	3 (5)	19.03.2022 Belgia
rezerwowi					
16	Wiktor Wilczuk	2002	Ogniwo Sopot	---	---
17	Antoni Gołębiowski	2000	Orkan Sochaczew	---	---
18	Sylwester Gąska	2002	Ogniwo Sopot	6	11.09.2021 Węgry
19	Jakub Matecki	1999	Budowlani Łódź	5	9.10.2021 Ukraina
20	Krystian Mechecki	1999	Orkan Sochaczew	---	---
21	Dawid Banaszek	1987	Arka Gdynia	41 (254)	7.10.2006 Andora
22	Nicolas Saborit	2003	Pogoń Siedlce	5 (5)	4.02.2024 Rumunia
23	Dawid Plichta	1994	Orkan Sochaczew	31 (10)	12.09.2015 Szwecja

Kapitan: **Piotr Zeszutek** – ur. 1991, wiązacz, wychowanek Ognia Sopot, w którym spędził całą swoją karierę z wyjątkiem krótkiej przygody we Francji (spędził rok w CA Saint-Étienne). W kadrze zadebiutował w 2013 i od tego czasu wystąpił w niej 34-krotnie, zdobywając 14 przyłożeń. Funkcję kapitana reprezentacji pełni od 2017.

Trener: **Kamil Bobryk** – ur. 1984, występował na pozycji młynarza, wychowanek Pogoni Siedlce, w kraju grał także w AZS AWF Warszawa i Budowlanych Łódź. 50-krotnie zagrał w reprezentacji Polski, z czego 20-krotnie w roli kapitana. Od 2008 we Francji, gdzie dekadę z sukcesami spędził w CS Vienne. W ostatnim sezonie był grającym trenerem RC Saint-Jeannais, a przed kilkoma miesiącami wraz z Tomaszem Stępiem został wybrany do prowadzenia polskiej kadry. Mecz z Litwą będzie jego debiutem w tej roli w oficjalnym spotkaniu.

II trener: **Tomasz Stępień** – ur. 1984, wychowanek Budowlanych Lublin, potem gracz francuskiego Épernay, Budowlanych Łódź i Arki Gdynia. 21-krotnie zagrał w reprezentacji Polski (raz w roli kapitana). Jeszcze podczas kariery zawodniczej trenował w Arce grupy dziecięce. Był asystentem trenera reprezentacji Polski w rugby 7 kobiet.

Litwa

pozycja	imię i nazwisko	rok urodzenia	klub	występy (punkty)	debiut
1	Džiugas Stasiūnas	?	Vairas Szawle	2 (5)	26.10.2024 Luksemburg
2	Deividas Vorašilka	2000	Baltrex Szawle	7	13.10.2018 Czechy
3	Eimantas Grabliauskas	1999	Vairas Szawle	5	4.11.2023 Ukraina
4	Mindaugas Grigaitis	?	Ažuolas Kowno	3	9.11.2013 Holandia
5	Karolis Navickas	1990	Vairas Szawle	13 (5)	13.04.2008 Łotwa
6	Donatas Trumpickas	1998	Baltrex Szawle	24 (20)	22.04.2017 Luksemburg
7	Laurynas Marcinkus	1994	Geležinis vilkas Wilno	10 (5)	8.06.2019 Holandia
8	Žygimantas Radžius	1990	Baltrex Szawle	35 (40)	15.11.2008 Szwajcaria
9	Elonas Dubovikas	2001	Baltrex Szawle	3	25.03.2023 Chorwacja
10	Dovydas Taujanskas	1994	Geležinis vilkas Wilno	36 (47)	10.11.2012 Holandia
11	Jonas Mikalčius	1994	?	16 (65)	9.11.2013 Holandia
12	Justinas Vasiliauskas	1985	Vairas Szawle	60 (87)	24.05.2003 Luksemburg
13	Alanas Alasauskis	1997	Ažuolas Kowno	11 (28)	22.04.2017 Luksemburg
14	Donatas Vilimavičius	1993	Vairas Szawle	44 (193)	28.04.2012 Łotwa
15	Arnas Prielaidas	2002	Baltrex Szawle	5 (22)	25.03.2023 Chorwacja
rezerwowi					
16	Domas Ramanauskas	?	Ažuolas Kowno	---	---
17	Ervidas Bakutis	1997	Geležinis vilkas Wilno	10 (5)	8.06.2019 Holandia
18	Nojus Skinulis	2003	Geležinis vilkas Wilno	7	25.03.2023 Chorwacja
19	Arnas Aviosevičius	?	Baltrex Szawle	---	---
20	Lukas Radzevičius	1993	Baltrex Szawle	2	25.04.2015 Łotwa
21	Irmantas Rumbauskas	2000	RK Szawle	3	16.03.2024 Chorwacja
22	Edvinas Petrauskas	?	Baltrex Szawle	---	---
23	Emilis Mikalauskis	?	Baltrex Szawle	1	26.10.2024 Luksemburg

Kapitan: **Zygimantas Radžius** – ur. 1990, wiązacz młyna, związany z Szawłami, gdzie jest grającym trenerem mistrza kraju – Baltrexu. Był też przez dwa lata asystentem trenera reprezentacji. Debiutował w kadrze jako 18-latek. Jej kapitanem jest z przerwami od początku 2015.

Trener: **Karolis Navickas** – ur. 1990, wciąż aktywny rugbysta, drugoliniowiec, zawodnik Vairas Szawle. Jeden z litewskich absolwentów akademii Sharks, wiele lat grał w rugby zawodowo – głównie we Francji (Bordeaux, Provence, Bressane). Potem wrócił na Litwę. Dwa tygodnie temu w starciu przeciwko Luksemburgowi zaliczył trzynasty występ w kadrze. Trenerem reprezentacji został przed tym sezonem rozgrywek Rugby Europe Trophy, to spotkanie jest więc dopiero jego trzecim w tej roli. Przy czym zarówno w sobotę, jak i w poprzednim spotkaniu, wychodzi na boisko, więc rolę trenera w protokole pełni ktoś inny (ostatnio jego asystent Audrius Stonys).

Statystyki zawodników litewskich – za stroną Alfredasa Mickeliunasa <http://regbiozinynas.lt/>.